Pożyczka na niepodległość

W 1821 roku tajne organizacje greckie wznieciły na Bałkanach powstanie przeciwko Turkom. W 1822 roku zwołano Konstytuantę, proklamowano niepodległość i uchwalono konstytucję. Turcy odpowiedzieli na to masakrą greckich mieszkańców Konstantynopola, a od 1825 roku zaczęli odzyskiwać terytoria.

Zachód Europy ogarnął filhellenizm ujawniający się m.in. w formie komitetów wspierających i promujących greckich rewolucjonistów. W Wielkiej Brytanii w roku 1823 utworzono Philhellenic Committee of London, który był pośrednikiem między powstańcami a przedstawicielami rządu brytyjskiego. Związki te polegały niemal tylko na przyznawaniu pożyczek.

Rząd grecki od pierwszego dnia urzędowania potrzebował pieniędzy. Podatki, cła i pomoc z zagranicy - to wszystko było kroplą w morzu dla kraju w stanie wojny. Stąd, w styczniu 1824, greccy posłowie Andreas Louriotis i Ioannis Orlandos udali się do sympatyzującej Wielkiej Brytanii i podpisali z bankierami Loughmanem i O'Brienem umowę pożyczkową na kwotę 800 tysięcy funtów szterlingów, z czego, jak się później okazało, jedynie 280 tysięcy trafiło w ręce Greków. Resztę stanowił zysk banku. Mimo, iż wynegocjowane 8.5 procent, przy pożyczce tego rzędu, stanowiło ogromne obciążenie dla Grecji, to dodatkowo służyła ona mniej wyposażeniu wojska, a bardziej wyeliminowaniu przeciwników politycznych.

Przywódcy wykorzystywali ją na kupowanie lojalności dowódców. Przykładem może tu być porucznik Gouras, którego przekupiono, by opuścił greckiego bohatera narodowego Odysseasa Androutsosa i został dowodzącym Atenami. Gouras zasłynął nie tylko tym, że stał się bogatym człowiekiem, ale jeszcze bardziej ze swojego okrucieństwa.

W 1825 roku "The Times" był bardzo krytyczny wobec brytyjskich finansistów, chcących "zainwestować pieniądze w najbardziej dochodowe biznesy, nie bacząc na otaczające te interesy okoliczności". Sceptycznie odnosił sie do członków Philhellenic Committee - Bowringa, Hume'a i Ellisa, z których każdy otrzymał olbrzymie wynagrodzenie za pośredniczenie w pożyczkach. "The Times" nazywał ich po prostu aferzystami. W Wielkiej Brytanii po serii artykułów w "Westminister Review", gdzie zarzucono Brytyjczykom rozrzutność, a Grekom złe wydatkowanie otrzymanych funduszy, pojawiły się objawy paniki wśród inwestorów, którzy następnie utworzyli komitet ds. zbadania, w jaki sposób rząd wydawał pieniądze przeznaczone dla walczących o niepodległość Greków.

Komitet uznał , że sposób był co najmniej ekstrawagancki, zarówno po stronie Greków, jak i Philhellenic Committee w Londynie.

29 października 1834 roku Sąd Kontroli wezwał Orlandosa i Louriotisa, uznając ich odpowiedzialnych za *sprzeniewierzenie* pieniędzy, do zapłacenia odszkodowania w wysokości 29 tysięcy funtów. Obaj panowie zastosowali się do decyzji brytyjskiego sądu, a w 1839 roku ukazał się obszerny raport o sposobie i skutkach wywiązywania się przez nich z nałożonych obowiązków.

Dopiero w 1878 roku, kiedy premierem został Charilaos Trikoupis, Grecja wysłała do Wielkiej Brytanii George'a Gennadiosa, w celu negocjacji spłaty olbrzymiego zadłużenia, co w końcu położyło kres wzajemnym oskarżeniom.

Źródła: historia.org.pl; fhw.gr; members.fortunecity.com; Scandals in past and contemporary politics, Autor John Garrard, James Newell

Opublikowano w dniu 29.10.2014 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA